

Sygn. akt XI W 152/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 24 października 2016 roku

Sąd Rejonowy dla Warszawy-Śródmieścia w Warszawie, XI Wydział Karny

w składzie:

Przewodniczący: SSR Michał Kowalski

Protokolant: Małgorzata Gardocka

po rozpoznaniu na rozprawie w dniach: 2 czerwca 2016 roku, 18 sierpnia 2016 roku, 11 i 24 października 2016 roku w W.

sprawy przeciwko **P. G.**

synowi Z. i R. z domu J.

urodzonemu (...) w T.

obwinionemu o to, że:

w dniu 30 sierpnia 2015 r. około godz. 9.44 w W. na drodze publicznej w ruchu lądowym na skrzyżowaniu ulic Al. (...)– Al. (...)

II naruszył zasady przewidziane w art. 3 ust. 1 PoRD w ten sposób, że kierując samochodem marki V. (...) o nr. rej. (...) nie zachował należytej ostrożności podczas zjazdu ze skrzyżowania, w wyniku czego doprowadził do zderzenia z samochodem marki O. (...), nr rej. (...), powodując jego uszkodzenie, czym spowodował zagrożenie bezpieczeństwa w ruchu drogowym,

tj. o wykroczenie z art. 86 § 1 kw w zw. z art. 3 ust. 1 ustawy z dnia 20 czerwca 1997 r. Prawo o ruchu drogowym (Dz. U. z 2012 roku, poz. 1137 ze zm.),

I. obwinionego P. G. - w granicach zarzutu - uznaje za winnego tego, że w dniu 30 sierpnia 2015 roku o godzinie 9.44 w W. na drodze publicznej na skrzyżowaniu ulic (...) – Al. (...), kierując samochodem marki V. (...) o nr. rej. (...), nie stosując się czerwonego sygnału świetlnego nadawanego przez sygnalizator właściwy dla jego kierunku ruchu i nie zachowując należytej ostrożności podczas zjazdu ze skrzyżowania, spowodował zagrożenie bezpieczeństwa w ruchu drogowym, doprowadzając do zderzenia z samochodem marki O. (...), nr rej. (...), który to czyn kwalifikuje z art. 86 § 1 kw i za to na podstawie tego przepisu skazuje go, zaś na podstawie art. 86 § 1 kw, art. 24 § 1 i 3 kw wymierza mu karę grzywny w wysokości 500 (pięćset) złotych;

II. na podstawie art. 230 § 2 kpk a contrario w zw. z art. 44 § 5 kpw płytę CD ujętą w wykazie na k. 37 pozostawia w aktach sprawy;

III. na podstawie art. 118 § 1 kpw, art. 627 kpk w zw. z art. 119 kpw zasądza od obwinionego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 400 (czteryście) złotych tytułem części wydatków postępowania, a na podstawie art. 624 § 1 kpk w związku z art. 119 kpw zwalnia obwinionego w pozostałej części od zapłaty kosztów sądowych, określając że ponosi je Skarb Państwa.

Sygn. akt XI W 152/16

UZASADNIENIE

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 30 sierpnia 2015 roku o godzinie 9.44 w W. obwiniony P. G. kierował samochodem marki V. (...) o numerze rejestracyjnym (...). Pasażerami w tym pojeździe byli N. K. i A. J.. Obwiniony jechał jezdnią Al. (...) z kierunku od ul. (...) z zamiarem skrętu w lewo w Al. (...) II.

W tym czasie na przedmiotowe skrzyżowanie jezdnią Al. (...) z kierunku od ul. (...) do ul. (...) na zielonym świetle dla swojego kierunku ruchu wjeżdżał samochód marki O. (...) o numerze rejestracyjnym (...). Samochodem tym kierował J. K.. W samochodzie tym nie było innych osób.

Na skrzyżowaniu ulic Al. (...) i Al. (...) obwiniony nie zastosował się do czerwonego sygnału świetlnego, nadawanego dla jego kierunku ruchu i nie zachował należytej ostrożności.

Doszło do zderzenia się samochodu obwinionego z pojazdem marki O. (...).

Zachowaniem swoim obwiniony P. G. spowodował zagrożenie bezpieczeństwa w ruchu drogowym.

Obaj kierujący pojazdami byli trzeźwi.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił w oparciu o następujące dowody:

- częściowo wyjaśnienia obwinionego P. G. (k. 148);
- zeznania świadków: J. K. (k. 148, 18-19), T. B. (k. 149, 21-22), częściowo N. K. (k. 148, 28) i A. J. (k. 148-149, 30);
- notatkę urzędową (k. 1-2);
- protokoły badania stanu trzeźwości (k. 4-5);
- protokoły oględzin (k. 6-7);
- plan z (...) (k. 169-174);
- oględziny materiału filmowego (k. 187);
- opinię biegłego z zakresu techniki samochodowej i ruchu drogowego (k. 193-203, 214-215).

Obwiniony P. G. nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu. Wyjaśnił w szczególności, że po zapaleniu się zielonego światła ruszył i zaczął zjeżdżać ze skrzyżowania. Został uderzony w prawy bok swojego samochodu przez nadjeżdżający z prawej strony pojazd, którego wcześniej nie widział (k. 148).

Sąd zważył, co następuje:

Oдноśnie poczynionych przez Sąd ustaleń faktycznych

Wyjaśnienia złożone przez obwinionego P. G., w których zaprzecza on, aby popełnił przedmiotowe wykroczenie w ruchu drogowym, stanowią w ocenie Sądu rezultat przyjęcia przez obwinionego określonej linii obrony, zmierzającej do uniknięcia odpowiedzialności za zarzucany mu czyn. W judykaturze wskazuje się, iż prawem obwinionego jest złożenie w sprawie takich wyjaśnień, jakie uznaje za najbardziej korzystne z punktu widzenia swojej obrony – może skutecznie realizować swoje uprawnienia procesowe (a Sąd zobowiązany jest interpretować je zgodnie z zasadą in dubio pro reo) do czasu, gdy nie popadnie w sprzeczność z obiektywnie ustalonymi w oparciu o przeprowadzone dowody faktami, wskazaniami wiedzy i doświadczenia życiowego (wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z 28 stycznia 1998 r., II AKa 230/97, OSA z 1999 r., nr 11-12, poz. 89).

Fakt, iż obwiniony faktycznie popełnił przedmiotowe wykroczenie znajduje w pełni potwierdzenie w zgromadzonym w sprawie niniejszej materiale dowodowym, a w szczególności w zeznaniach świadków J. K., T. B. i opinii biegłego z zakresu techniki samochodowej i ruchu drogowego M. J..

Z zeznań pokrzywdzonego J. K. wynika, że wjechał on na przedmiotowe skrzyżowanie na zielonym świetle, a wtedy z jego lewej strony wyjechał obwiniony, w konsekwencji czego doszło do zderzenia. Sąd obdarzył zeznania J. K. walorem wiarygodności, gdyż są one konsekwentne, jasne, logiczne, nie zawierają sprzeczności, a ponadto są racjonalne z punktu widzenia zasad doświadczenia życiowego. Znajdują one nadto potwierdzenie w zeznaniach obiektywnego świadka – T. B. oraz wnioskach uzyskanej w sprawie opinii biegłego z zakresu techniki samochodowej i ruchu drogowego.

Świadkowie N. K. i A. J., którzy podróżowali w samochodzie obwinionego, potwierdzili jedynie niesporny fakt zderzenia przedmiotowych pojazdów w przedmiotowym miejscu i czasie. Nie zwrócili oni uwagi w trakcie zdarzenia na rodzaj (kolor) sygnalizacji świetlnej przy zjeździe ze skrzyżowania, stąd ich zeznania nie wniosły istotnych informacji w zakresie odpowiedzialności za przypisane obwinionemu wykroczenie. Oboje świadkowie potwierdzają, że samochód obwinionego ruszył z pierwszych świateł na zielonym, jednocześnie oboje nie zwrócili uwagi, na jakim świetle przejechali kolejną linię wyznaczoną sygnalizatorami. Z zeznań tych świadków wynika także, że w czasie, gdy pokrzywdzony wyjechał z ich prawej strony, to inne jadące z tego kierunku samochody stały na światłach. W tym ostatnim fragmencie zeznania te nie zasługują na uwzględnienie, albowiem sprzeczne są z zeznaniami obiektywnego świadka T. B. i niezgodne z doświadczeniem życiowym. Nadto świadek A. J. nie był pewny ich treści w przedmiotowym zakresie; oboje świadkowie niedokładnie obserwowali w tym momencie drogę – zeznali, że nie widzieli na jakim świetle obwiniony zjeżdżał ze skrzyżowania, a zatem ich obserwacja nie może stanowić podstawy ustaleń faktycznych. Wskazać także należy, iż z opinii biegłego z zakresu techniki samochodowej i ruchu drogowego wynika, że kolizja wydarzyła się w końcowej fazie światła zielonego dla kierunku Al. (...) w kierunku Placu (...) (k. 214), a zatem uznać należy, że świadkowie opisują stojące pojazdy już po ich zatrzymaniu się na czerwonym świetle i już po wjeździe pokrzywdzonego na skrzyżowanie na zielonym świetle (w jego końcowej fazie).

Wiarygodne są zeznania świadka T. B., który w momencie kolizji jechał karetką pogotowia za samochodem pokrzywdzonego z zamiarem skrętu w prawo na skrzyżowaniu. Z zeznań świadka wynika, że miał jeszcze zielone światło i szykował się do skrętu w prawo. Zarówno on, jak i O. pokrzywdzonego wjechali z najazdu na skrzyżowanie. Świadek pewnie zeznał, że mieli zielony sygnał świetlny, w tej sytuacji dla V. zjeżdżającego ze skrzyżowania z prawej strony musiało wyświetlać się światło czerwone. Zeznania T. B. są konsekwentne, jasne, pełne. Jest on osobą obcą dla stron, stąd też Sąd uznaje je za obiektywne.

Zeznania świadka Z. M. - funkcjonariusza Policji, który podejmował interwencję na miejscu kolizji po jej zaistnieniu, nie mogły stanowić podstawy ustaleń faktycznych, albowiem świadek ten nie obserwował bezpośrednio zdarzenia. Jego wiedza o przebiegu zdarzenia wynika z wypowiedzi uczestników i świadków zdarzenia oraz dokonanych oględzin monitoringu. Sąd przeprowadził w tym zakresie bezpośrednio postępowanie dowodowe i samodzielnie wyciągnął z niego wnioski.

Sąd obdarzył wiarą protokoły i dokumenty, które zostały uznane na rozprawie za ujawnione i stanowiły podstawę ustaleń faktycznych. Nie zachodzą bowiem żadne okoliczności, które mogłyby podważyć ich wiarygodność, a podczas rozprawy żadna ze stron ich nie zakwestionowała. Szkic sporządzony na miejscu zdarzenia (k. 3) – w zakresie, w jakim przedstawia ruch pojazdów, nie odpowiada faktycznym torom ich ruchu, co w szczególności wynika z zapisu monitoringu.

Z opinii sądowno-psychiatrycznej uzyskanej w toku postępowania sądowego (k. 177-179) wynika, że stan psychiczny obwinionego w odniesieniu do zarzucanego mu czynu nie znosił ani nie ograniczał w stopniu znacznym jego zdolności do rozpoznania znaczenia czynu i pokierowania swoim postępowaniem. Sąd dał wiarę opinii sądowno-psychiatrycznej, albowiem została ona sporządzona rzetelnie, zgodnie ze wskazaniem wiedzy i doświadczeniem zawodowym przez kompetentną osobę. Opinia biegłej jest jasna, pełna i nie zawiera sprzeczności.

Istotnym dowodem z punktu widzenia odpowiedzialności obwinionego za przypisane mu wykroczenie jest opinia biegłego z zakresu techniki samochodowej i ruchu drogowego M. J.. Biegły sądowy po analizie zebranego materiału dowodowego, w szczególności po dokładnej analizie nagrania z monitoringu, przedstawił jak wyglądały tory ruchu obu przedmiotowych pojazdów bezpośrednio przed i w momencie zderzenia. Przeprowadził też analizę stanu sygnalizacji świetlnej w chwili zderzenia, z której to analizy - w powiązaniu z treścią zeznań świadków i wyjaśnień obwinionego - wyciągnął wniosek, że opisany przez niego w opinii przebieg kolizji koreluje z zeznaniami świadków J. K. i T. B. i przebieg taki biegły uznał za najbardziej prawdopodobny. Z opinii biegłego z zakresu techniki samochodowej i ruchu drogowego M. J. wynika, że główną przyczyną zaistnienia przedmiotowej kolizji (w granicach podmiotowych zarzutu wniosku o ukaranie) był brak zastosowania się obwinionego do stanu sygnalizacji świetlnej, gdyż opuszczał on skrzyżowanie przy wyświetlanym dla jego kierunku ruchu czerwonym świetle oraz brak zachowania szczególnej ostrożności. Biegły swoją opinię pisemną podtrzymał w toku rozprawy, przy czym z jego ustnej opinii wynika, że kwestia, po którym pasie ruchu poruszały się pojazdy, w zakresie wątpliwości obrony, nie jest istotna z punktu widzenia odpowiedzialności obwinionego za przypisane mu wykroczenie (k. 214).

Sąd podzielił płynące z opinii biegłego M. J. wnioski co do przyczyn przedmiotowej kolizji po stronie obwinionego. Opinia została wydana na podstawie materiałów znajdujących się w aktach sprawy. Została ona sporządzona przez biegłego z listy Sądu Okręgowego w Warszawie – osobę kompetentną i całkowicie obcą dla stron oraz niezainteresowaną w rozstrzygnięciu sprawy. W ocenie Sądu opinia jest rzeczowa, jasna i pełna. Pozbawiona jest sprzeczności wewnętrznych, a wnioski z niej płynące – oparte na fachowej wiedzy i doświadczeniu oraz wzajemnie ze sobą korespondujące w zakresie istotnym z punktu widzenia odpowiedzialności obwinionego – uznać należy za logiczne. Sąd nie znalazł żadnych podstaw, aby opinię biegłego kwestionować.

Oдноśnie kwalifikacji prawnej czynu przypisanego obwinionemu.

Czyn przypisany obwinionemu wyczerpał dyspozycję art. 86 § 1 kw - zagrożenie bezpieczeństwa w ruchu drogowym.

Warunkiem odpowiedzialności za wykroczenie z art. 86 § 1 kw jest, aby uczestnik ruchu nie zachował należytej ostrożności i tym spowodował zagrożenie bezpieczeństwa w ruchu drogowym. Dla bytu wykroczenia z art. 86 § 1 kw - ze względu na skutek - znaczenie ma tylko takie zachowanie, które może zagrozić bezpieczeństwu ruchu. Zagrożenie bezpieczeństwa ruchu drogowego polega na stworzeniu takiej sytuacji, która grozi nastąpieniem ujemnych skutków dla ruchu drogowego. Takie skutki wystąpiły w niniejszej sprawie. Zachowanie obwinionego doprowadziło bowiem do zderzenia się dwóch pojazdów.

W przedmiotowej sprawie do kolizji doszło w wyniku niezastosowania się obwinionego do czerwonego sygnału świetlnego wyświetlanego dla jego kierunku ruchu oraz niezachowania szczególnej ostrożności na skrzyżowaniu, do czego zobowiązuje przepis art. 25 ust. 1 ustawy z dnia 20 czerwca 1997 roku Prawo o ruchu drogowym.

Sąd opisał czyn przypisany obwinionemu zgodnie z faktycznym przebiegiem przedmiotowego zdarzenia, ujmując w wyroku jego pełny obraz. Orzekł równocześnie w granicach zarzutu wniosku o ukaranie, stąd nie uzupełnił kwalifikacji prawnej o niezaruszone obwinionemu wykroczenie z art. 92 § 1 kw (niezastosowanie się do czerwonego sygnału świetlnego).

Zasadnym jest zatem twierdzenie, iż obwiniony jest sprawcą wykroczenia, a nie jedynie czynu zabronionego. Jego czyn jest bezprawny (narusza normę sankcjonowaną i nie został popełniony w okolicznościach wyłączających bezprawność), karalny (realizuje wszystkie znamiona czynu zabronionego i nie został popełniony w okolicznościach wyłączających karalność), karygodny (jest czynem społecznie szkodliwym), jest to również czyn zawiniony przez obwinionego (popełniony w sytuacji, w której sprawca mógł postąpić zgodnie z nakazem zawartym w normie prawnej, nie zachodzi w stosunku do niego żadna z ustawowych lub pozaustawowych okoliczności wyłączających winę). Stopień zawinienia wyznaczają: rozpoznawalność sytuacji – zarówno w sferze faktycznej, jak i w płaszczyźnie jej prawnego wartościowania, możliwość przeprowadzenia prawidłowego procesu motywacyjnego i podjęcie decyzji o postąpieniu zgodnie z nakazem prawa oraz zdolność do pokierowania swoim postępowaniem. Ocena tych okoliczności prowadzi

do wniosku, iż obwinionemu można postawić zarzut, że w czasie swojego bezprawnego, karalnego i społecznie szkodliwego czynu nie dał posłuchu normie prawnej.

Odnosnie wymiaru kary i pozostałych rozstrzygnięć.

Wymierzając karę obwinionemu P. G., Sąd kierował się ustawowymi dyrektywami jej wymiaru określonymi w art. 33 kw.

W przekonaniu Sądu orzeczona kara w swojej dolegliwości nie przekracza stopnia winy obwinionego, jest adekwatna do stopnia wymagalności zachowania zgodnego z prawem w odniesieniu do realiów sprawy. Stopień społecznej szkodliwości czynu był znaczny. Mają na to wpływ: wartość naruszonego dobra w postaci bezpieczeństwa w komunikacji, sposób działania sprawcy, który poprzez niezastosowanie się do czerwonego sygnału świetlnego i niezachowanie szczególnej ostrożności spowodował kolizję dwóch samochodów i zagrożenie bezpieczeństwa w ruchu drogowym. Wymierzając karę obwinionemu, Sąd miał równocześnie na uwadze właściwości, warunki osobiste i majątkowe obwinionego, jego stosunki rodzinne, ustabilizowany sposób życia przed popełnieniem wykroczenia. Obwiniony jest osobą niekaraną za przestępstwa (informacja z KRK – k. 86), karaną za wykroczenie drogowe (informacja z (...) k. 87).

Mając na uwadze powyższe, Sąd uznał, iż orzeczona wobec obwinionego kara grzywny w wysokości 500 złotych – przy uwzględnieniu wysokości dochodów obwinionego jest sprawiedliwa. Sąd, wymierzając obwinionemu karę, miał na uwadze cele zapobiegawcze i wychowawcze, jakie kara ma osiągnąć wobec obwinionego, a także miał na względzie, aby kara była sprawiedliwa w odbiorze społecznym i zrealizowała cele prewencji ogólnej.

Płytkę CD z nagraniem z monitoringu pozostawiono w aktach sprawy na podstawie art. 230 § 2 kpk a contrario w zw. z art. 44 § 5 kpw.

Na podstawie przepisów art. 118 § 1 kpw, art. 627 kpk w zw. z art. 119 kpw Sąd zasądził od obwinionego na rzecz Skarbu Państwa część wydatków postępowania – 400 złotych (już sama opinia biegłego z zakresu techniki samochodowej i ruchu drogowego M. J. kosztowała 927,17 zł – k. 205). Na podstawie przepisów art. 624 § 1 kpk w zw. z art. 119 kpw Sąd zwolnił obwinionego w pozostałej części od zapłaty kosztów, uznając że uiszczenie tychże kosztów byłoby dla obwinionego zbyt uciążliwe ze względu na jego sytuację majątkową.